Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 32 Warszawa, 27 sierpnia 1939 r. Cena numeru 10 gr.

Jedziemy

LPT

Tygodnik turystyczny

Lud górski stoi twardą stopą na graniach i przełęczach

„TYDZIEŃ GÓR" W ZAKOPANEM

będzie wielkim świętem naszych ziem karpackich

Tegoroczny **„Tydzień Gór"** będzie wielką manifestacją ludu górskiego na rzecz jego przywiązania do ziemi ojczystej, na rzecz jego gotowości chronienia **każdego cala tej ziemi** przed wszelką agresją z zewnątrz. Gromki okrzyk spod sinych Tatr rozebrzmi po górach twardą odpowiedzią wrogom i przyjaciołom:

Tej ziemi nie damy i bronić jej będziemy do ostatniego tchu i do ostatniej kropli krwi!

„Tydzień Gór" w Zakopanem ukaże światu, że lud górski twardą stopą stoi na graniach i na przełęczach. Ukaże jednocześnie w szeregu występów grup regionalnych całe bogactwo kultury ludowej i wielkiego poczucia artyzmu nie uczonych w akademiach artystów ludowych. „Tydzień Gór" będzie wielkim świętem ludu górskiego. Społeczeństwo polskie w tym święcie weźmie liczny i manifestacyjny udział.

Przybądźcie więc wszyscy — komu czas i siły pozwolą — na „Tydzień Gór" do Zakopanego, by w wielkiej gromadzie góralskiej dać wyraz swych uczuć patriotycznych i zamanifestować gotowość bronienia ziem górskich w każdej chwili.

Ze wszystkich okolic Karpat od **Beskidów Śląskich** po **Czarnohorę** zjedzie do Zakopanego

kilkadziesiąt zespołów regionalnych

w liczbie około **tysiąca osób**, celem zademonstrowania tłumom publiczności z całej Polski swych efektownych strojów ludowych, zwyczajów, pieśni i tańców w szeregu barwnych widowisk.



Mieszczanki z Żywca w swych oryginalnych strojach



Góralska „para młoda" z Zakopanego

Dzięki wielkim ułatwieniom przejazdowym w postaci indywidualnych ulg kolejowych oraz specjalnych **pociągów popularnych** ze wszystkich stron kraju, spodziewany jest bardzo liczny napływ publiczności do Zakopanego w okresie od 7 do 10 września b. r.

Popularne pociągi wycieczkowe odejdą w tym okresie do Zakopanego z Warszawy, Łodzi, Poznania, Torunia, Lublina, Stalowej Woli, Lwowa, Tarnowa, Krakowa, Bielska, Cieszyna, Katowic, Chebzia i Chorzowa — ze zniżką od 66 proc. do 75 proc. normalnych cen przejazdu w obie strony.

Bilety kolejowe będą zawierały karty wstępu na imprezy, względnie ulgowe kupony ze zniżką 50 proc. cen wstępu na imprezy. Ponadto uprawniać będą do znacznych zniżek na przejazdy górskimi kolejkami w Zakopanem.

Uczestnicy zjazdu zaopatrzyć się mogą w bilety na powyższe pociągi popularne w kasach kolejowych, ewentualnie w delegaturach L. P. T. przy Dyrekcjach kolejowych oraz w Biurach Podróży.

Również indywidualni turyści korzystać będą w okresie zjazdu z **tanich przejazdów** dowolnymi pociągami. Karty uczestnictwa **Ligi Popierania Turystyki**, uprawniające do **33 proc. zniżki** kolejowej przy dojazdach do Zakopanego i bezpłatnego powrotu (łącznie 66-proc. zniżki w obie strony), jakeż przejazdu Koleją Widokową na Gubałówkę i 50-proc. ulgi w opłacie **kart wstępu** na wszystkie imprezy są do nabycia we wszystkich agenturach Ligi Pop. Turystyki na stacjach kolejowych, Biurach L. P. T. i biurach podróży.

Koszt karty uczestnictwa wynosi przy przejazdach do 250 km zł 3, ponad 250 km zł 5 od osoby.

Szczegółowy program imprez „Tygodnia Gór" zamieszczamy w części informacyjnej dzisiejszego numeru.

Program „Tygodnia Gór" w Zakopanem

7 września 1939

Godz. 8.30 — Nabożeństwo w kościele parafialnym.

Godz. 9.30 — Przemarsz **grup regionalnych** na wielki stadion pod Krokwią.

Godz. 11 — Otwarcie **„Tygodnia Gór"** na wielkim stadionie pod Krokwią.

a) Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Głównego „Tygodnia Gór" p. wiceministra inż. Al. Bobkowskiego;

b) Występ chóru **„Echo"**;

c) Przemówienie Wojewody Krakowskiego p. J. Tymińskiego;

d) Przemówienie kier. grup zagranicznych;

e) Orkiestra.

Godz. 12.30 — Otwarcie wystaw w budynku szkolnym na **Wilczniku.**

a) Wystawa przemysłu ludowego;

b) Wystawa urbanistyki górskiej;

c) Wystawa **Ligi Drogowej;**

d) Wystawa Związków Letniskowo-Turystycznych. Wystawa fotograficzna **„Tatry i Podhale"** mieści się w budynku szkoły przemysłu drzewnego obok Muzeum Tatrzańskiego przy ul. Krupówki, również tam wystawa prac uczniów szkoły przemysłu drzewnego;

Godz. 19 — Widowisko regionalne na małym stadionie przy ul. Kościuszki z następującymi pokazami:

1) Hasło na trembitach;

2) **„Dziady"** — grupa żywiecka z Szarego;

3) Dożynki śląskie w wykonaniu górali z Wisły;

4) Występ **grupy węgierskiej;**

5) Huculscy kolędnicy **z Żabiego;**

6) Występ grupy bojkowskiej z pow. stryjskiego;

7) Wesele podhalańskie w wykonaniu górali z Zakopanego i Kościelisk.

8 września 1939

Godz. 8 — Wycieczki piesze i autokarem w Tatry (organizuje Biuro Turystyczne LPT Zakopane, ul. Kościuszki.

Godz. 12 — Koncert orkiestr w parku miejskim.

Godz. 16 — Podwieczorek na Gubałówce z pokazem tańców ludowych **górali polskich i węgierskich.**

Godz. 19 — Widowisko regionalne na małym stadionie przy ul. Kościuszki z następującym programem:

1) Górale **Pienińscy** z **„Gwiazdą"** i „Turoniem";

2) Pogórzanie **Gorliccy** — **„Rękowiny"**;

3) Wesele górali z **Wisły;**

4) Łemkowie z powiatu jasielskiego — **„Łamanyk"**;

5) Występy górali zagranicznych;

6) Dożynki **sądeckie;**

7) Górale z Poronina **„Burso"**;

8) Górale ze Spisza **„Figle Jurgowskie"**;

Uwaga: Wystawy w szkole na Wilczniku i w lokalach podanych w dniu 7 września cały dzień czynne.

9 września 1939

Godz. 8 — Wycieczki piesze i autokarem w Tatry jak w dniu 8 września.

Godz. 12 — Koncert orkiestr w parku miejskim.

Godz. 15.30 — **Rada Naczelna Związku Ziem Górskich.**

Godz. 16 — Podwieczorek na Gubałówce z pokazem tańców i muzyki ludowej w wykonaniu górali polskich i szkockich.

Godz. 19 — Widowisko regionalne na małym stadionie przy ul. Kościuszki z następującym programem:

1) **Łemkowie** z pow. Jasło „Czudak";

2) Górale **Żywieccy** z Radziechowy „Mojka";

3) Górale z Jurgowa „Jaśli ckorze";

4) Górale Szczawniccy — „Czepiny";

5) Występ **górali szkockich;**

6) Górale z **Istebnej** — „Prządki istebniańskie"

7) **Spiszacy** z Krempachów — „Śmiertka" i „Mojka".

8) **„Wesele krakowskie"** w wykonaniu zespołu z Prokocimia.

Godz. 21 — Capstrzyk orkiestr wojskowych.

10 września 1939

Godz. 7 — Pobudka orkiestr wojskowych i koncert w parku miejskim.

Godz. 10.30 — Msza polowa z kazaniem na wielkim stadionie **pod Krokwią.**

Przemówienie Prezesa Związku Ziem Górskich, p. Ministra Gen. dyw. T. Kasprzyckiego.

Przemówienie przewodniczącego Komitetu Głównego „Tygodnia Gór" p. Wicemin. inż. Al. Bobkowskiego.

Przemówienia przedstawicieli ludności górskiej.

Godz. 12 — Przemówienie **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. dr. Ignacego Mościckiego.**

Godz. 13.30 — Defilada grup regionalnych, organizacji gospodarczych, społecznych, oddziałów Obrony Narodowej wzdłuż ulicy Kościuszki.

Godz. 16 — Festyn ludowy na Antołówce.

Godz. 18.30 — Wielkie widowisko regionalne na małym stadionie przy ul. Kościuszki z następującym programem:

1) „Ostatki" górali z Głodówki i Suchej Góry.

2) „Dziady" w wykonaniu górali żywieckich.

3) „Wieczór po Michale" w wykonaniu górali z Leśnicy;

4) „Burkot" w wykonaniu grupy mieszczan żywieckich;

5) Występ grupy węgierskiej;

6) Rafanie lnu" w wykonaniu górali z Poronina;

7) „Wesele Huculskie" w wykonaniu grupy Hucułów z Mikuliczyna.

Godz. 21 — Ognie sztuczne.

11 września 1939

Godz. 8 — Wycieczki piesze i autokarem w Tatry jak w dniach poprzednich.

Godz. 10 — **Wielki konkurs orkiestr wojskowych** (9 zespołów) o nagrodę Ministra Spraw Wojskowych (część pierwsza).

Godz. 12 — Koncert w parku miejskim z popisem grup regionalnych.

Godz. 15.30 — Ciąg dalszy konkursu orkiestr wojskowych.

Godz. 16 — Podwieczorek na **Kasprowym Wierchu i Gubałówce** z występem grup góralskich polskich i zagranicznych.

Godz. 19. — Widowisko regionalne na małym stadionie przy ul. Kościuszki z następującym programem:

1) Wicie piórek" w wykonaniu górali spiskich z Czarnej Góry i Krempachów;

2) Górale istebniańscy „Oczepiny";

3) Pogórzanie gorliccy „Draby z kobyłką";

4) Występ górali zagranicznych;

5) Górale żywieccy „Chrzciny":

6) Dożynki w wykonaniu grupy ze Szczyżyca.

7) „Sobótki" w wykonaniu górali sądeckich.

12 września

Godz. 8 — Wycieczki piesze i autokarem w Tatry jak w dniach poprzednich.

Godz. 12 — Koncert w parku miejskim i popisy grup regionalnych.

Godz. 16 — Podwieczorek na Gubałówce z występem grup góralskich.

Godz. 18 — Wielkie widowisko regionalne na małym stadionie przy ul Kościuszki.

Wystąpią najlepsze zespoły ludowe w liczbie 350 osób oraz zespoły zagraniczne.

Godz. 21 — Ognie sztuczne — zamknięcie „Tygodnia Gór" przez Przewodniczącego Komitetu Głównego.

Uwaga: Wystawy czynne przez wszystkie dni „Tygodnia Gór".



Wnętrze restauracji L.P.T. na Gubałówce

Zakopane czeka...

W 1935 roku zjechali się do serca Tatr polskich — Zakopanego górale z całych Karpat, aby złożyć hołd **Głowie Państwa** i ugwarzyć się z braćmi z nad Olzy czy z nad Czeremoszu nad wspólnymi kłopotami czy potrzebami. Z tych ugwarek powstał **Związek Ziem Górskich,** któremu swego patronatu udzielił p. minister Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzycki.

Powiedział kiedyś śląski góral Proboszcz, poeta-samouk z Istebnej: „Bohaterskie piersi ludu górskiego stworzą wzdłuż południowej granicy Rzeczypospolitej niezwyciężony mur — górską linię Maginota — której żaden wróg nie zmoże".

Wzniosłe to hasło stało się głównym motywem pracy wszystkich instytucyj i organizacyj zrzeszonych w Związku Ziem Górskich który przez podźwignięcie gospodarki rolnej, uprzemysłowienia Karpat, przystosowanie wsii górskch do gospodarki letniskowo-turystycznej oraz ochronę bezcennych skarbów tradycyj ludowych w dziedzinie **stroju, pieśni i zwyczaju** pragnie stworzyć warunki do wspaniałego rozwoju gospodarczego i kulturalnego najcenniejszych w zespole ziem Rzplitej obszarów górskich.

Po czterech latach znowu zjadą się w Zakopanem górale karpaccy. Przyjadą aby sobie wzajem i reszcie społeczeństwu pochwalić się **wynikami intensywnych prac** prowadzonych na wszelkich odcinkach życia ekonomicznego i kulturalnego, przyjadą także aby w obliczu wypadków dziejowych zamanifestować swe przywiązanie do ziemi ojczystej i gotowość chronienia **każdego cala tej ziemi przed wszelką agresją zzewnątrz.**

Zakopane, stolica Podhala, które tak ważną rolę odegrało w naszej literaturze i sztuce i życiu zbiorowem czeka na miłych gości, aby razem z nimi dać świadectwo niezbitej prawdzie, że ani piędzi ziemi polskiej nie uda się uszczknąć nieprzyjacielowi.

Z imprez regionalnych w czasie „Tygodnia Gór”

Górale śląscy tańczą...

Lud śląski posiada wprost nieprzebrane bogactwo tańców ludowych, przytem zachowały się tu w pierwotnej postaci ludowe tańce polskie, zapomniane gdzieindziej już w XVI wieku jak np. „lipka“.

Melodie śląskie są naogół smętne, przebijają w nich ciężkie warunki bytu, chociaż dobrobyt Ślązaków jest większy niż gdzieindziej. Spokojne i smętne melodie wyróżniają się jednak dużą różnorodnością i oryginalnością.

Kiedy nadejdzie czas zabaw odpustowych czy dożynkowych tańczą wszyscy i młodzi i starzy tańce półskoczne - półsmętne przy muzyce w gospodach lub na groniach beskidzkich w pospólnej zabawie.

Tańczą przeróżne „trojaki“ z niefrasobliwymi przyśpiewkami, ucieszne „kaczoki“, zabawne „kocurki“ połączone z łapaniem dziewczyny - myszki przez chłopca - kocura ze wspólnym klaskaniem, chichotaniem i nuceniem reszty tanecznikow czekających swej kolei, idą potem „krzyżoki“ z parami nakrzyż tańczącymi „żebroki“ z udawaniem kaleki żebraka, który przemienia się w gibkiego chłopca. by zdobyć upatrzoną dziewczynę. Tańczą „mietłorza“, tańczą „kowola“, podczas którego tanecznik kuje jakoby żelaza na kolanie - kowadle, „zogrodnika“, „kołomajki; „grożonego“, djobołka“, „straszoka“ i inne mające już charakter zabawy towarzyskiej.

Rejestracja tańców śląskich, które przechowały się bez zmian nieomal w swej archaicznej postaci stawia dopiero pierwsze kroki. Jest tych tańców nieprzebrana ilość, każda wieś nieomal posiada swe ulubione odmiany i niechętnie je zdradza nawet sąsiadom. Nie dość na tym tzw. troszeliczki (rodzaj wolnej polki) występują w niezliczonych odmianach nosząc nazwy od swych twórców. Dość rozpowszechniona jest np. troszeliczka „szesnasta‘, choć piętnastu poprzednich nie potrafi już zagrać żadna kapela ludowa.

Jak wszystkie dawne tańce ludowe tak i tańce śląskie są zazwyczaj zespoleniem śpiewu i tańca czyli są pieśniami tanecznymi. W niektórych tańcach płynie śpiew bez przerwy, w innych znowu śpiewa się pierwszą część tańca, drugą zaś gra sama kapela.

Obok „trojaka“, który zrobił już ogólnopolską „karierę“ i tańczony jest już powszechnie, górale z **Istebnej** i z **Wisły** zademonstrują, podczas „Tygodnia Gór‘ wiele innych tańców śląskich, jak obrzęd „oczepin“ i „dożynki śląskie“.

Wesele Huculskie

W czwartym dniu tegorocznego „Tygodnia Gór“ wystąpi z pokazem fragmentów tradycyjnego wesela huculskiego grupa Hucułów z **Mikuliczyna**, jednego z najstarszych osiedli nad **Prutem.**

Niesposób tego wesela pokazać w całości, gdyż niedawno jeszcze wesele u zamożniejszych gospodarzy trwało tydzień, a i teraz trwa powszechnie do trzech dni.

Nie trzeba się temu dziwić: sezonowość prac Hucuła przy gospodarce pastwiskowej pozostawia na obrzędy wiele czasu, przy tym wobec braku skupionych osiedli wesele nabiera szczególniejszego znaczenia. Jest wydarzeniem, o którym się długo mówi w okolicy, a przygotowania trwają kilka tygodni.

Właściwy obrzęd weselny zaczyna się od plecenia wianka młodej i druhen tzw. „winko“. Wianek młodej to ściślej diadem ze złotych blaszek przetykany barwinkiem, zebranym w dziewięciu ogrodach w czasie pogody. Wianek wije swacha specjalnie wybierana — zacna i gospodarna — gdyż jej zalety mają przejść na młodą.

Po raz pierwszy wtedy występuje „derewce“ drzewko przystrojone kolorowymi wstążeczkami czy bibułkami (mała jodełka), które odgrywa poważną rolę w ciągu dalszych ceremonii i jest jakby symbolem życia. Z drzewkiem tym związanych jest wiele wierzeń, występuje ono często w pieśniach.

W pleceniu wianków biorą udział tylko dziewczęta i kobiety. Zresztą właściwie ściśle wedle tradycji wesele odbywa się oddzielnie u młodego i młodej i dopiero ostatniego dnia „bojary“ prowadzą młodego do młodej, który ją zabiera do siebie.

Do ślubu orszak jedzie konno, na koniach przystrojonych bogato, starosta weselny, właściwy organizator całego obrzędu, prowadzi orszak, wioząc „derewce“. a drużbowie strzelają z pistoletów.

Przy wieńcowinach najważniejszym obrzędem weselnym jest „połnycja“, napełnianie talerza pieniędzmi — podarkami od gości dla młodej pary. Starosta przy tym w podstępnych, zawiłych przemówieniach „naciąga“ gości na hojniejsze podarki. Nigdzie indziej chyba polskie przysłowie „zastaw się a postaw się“ nie znajduje tak chętnych wyznawców. Na „połnycji“ dają oprócz pieniędzy słynne czarne sukno, a czasem zdarzy się i ciele a nawet wół. Hucuł hardy i rozrzutny z natury niechętnie daje się sąsiadowi prześcignąć w hojności.

„Bursa“ zabawa podhalańska

Podczas tegorocznego **„Tygodnia Gór“** grupa górali z Poronina zaprezentuje widzom starą zabawę zapustną z czasów **„kiedy karcem jesce nie bywało“.**

Do programu zabawy należą żartobliwe bójki. Gdy parobczaki tęgo się już nafiglowali i natańczyli, na odgłos strzału z „pistolu“ wpadają do chaty zbójnicy w czerwonych koszulach i janosikowych czerwonych czapach, prosząc o pozwolenie zatańczenia. „Wójt“ zabawy odpowiada, że to **„ich prawo i ich śleboda“** tańczyć, gdzie chcą, i zbójnicy ruszają w tany. Tańczą oczywiście zbójnickiego z tradycyjnymi przyśpiewkami.



Wesele huculskie — orkiestra.

Strój ludowy zwycięża

Przez wszystkie wsie górskie idzie silny prąd nawrotu do starego stroju, pieśni i obyczaju.

Np. wieś **Zawoja,** która oddawna już przejęła stroje zakopiańskie, bardzie efektowne i „modne“ na ostatni „Tydzień Gór“ przybyła w strojach odtworzonych z dawnych wzorów. We wsi **Krępachy** na Spiszu od 130 lat leżały w skrzyniach dawne stroje — dzisiaj z dumą je noszą górale spiscy co niedzielę a i w strojach codziennych nawracają powoli do starych wzorów.

Najciekawszym jednak przykładem renesansu stroju ludowego są **Gorlice,** gdzie oddawna mieszkańcy nosili się po miejsku, za przykładem zaś sąsiednich okolic powrócili na podstawie wzorów przechowanych w **Muzeum Etnograficznym** do tradycyjnych „cuw“ — białych wełniących opończy o wielkich kołnierzach, lamowanych szeroką granatową lub czerwoną tasiemką. Strój ten jest tym ciekawszy, że zachował jeden z najprymitywniejszych krojów w historii ubioru człowieka — posiada jedynie cięcia proste.

Powszechna na **Śląsku cieszyńskim** regeneracja stroju góralskiego idzie — co jest bardzo charakterystyczne poprzez dzieci szkolne. Dzieci ubrane w strój ludowy mają zarezerwowane wszędzie pierwsze miejsce i podczas procesji i podczas pochodu Prosty ten sposób. świadczy o zrozumieniu wagi ochrony swojszczyzny przez miejscowych nauczycieli i księży wywiera zbawienny wpływ.



Górale śląscy tańczą...

Szacunek dla tradycyjnego stroju wzrasta i coraz częściej starzy za przykładem dzieci i na codzień i od święta z coraz to większą dumą obnoszą swe stare stroje, a w razie ich braku nabywają sobie nową góralską odzież.

Konkurs turystyczny

na najlepszy reportaż i najlepszą fotografię z wycieczki wagonem campingowym

Jak już zapowiedzieliśmy w poprzednich numerach Liga Popierania Turystyki i Redakcja tygodnika „Jedziemy“ organizuje konkurs turystyczny na najlepszy opis. reportaż lub nowelę, oraz najlepszą fotografię z wycieczki wagonem campingowym.

W konkursie tym mogą uczestniczyć wszyscy turyści, biorący udział w dowolnej wycieczce wagonem campingowym w ciągu bieżącego sezonu letniego.

Warunki konkursu są następujące: Za najlepsze opisy ,reportaże lub nowelkę na temat wycieczki wagonem campingowym komitet Konkursu przyzna 2 nagrody pieniężne, a mianowicie:

Pierwszą nagrodę w kwocie zł 100 oraz drugą nagrodę w kwocie zł 50, ponadto za zamieszczenie tych prac na łamach tygodnika „Jedziemy“ otrzymują autorzy nagrodzonych utworów osobne honorarium.

Za najlepsze fotografie fragmentów wycieczek wagonem campingowym ustalone są również 2 nagrody w kwocie zł 100 i 50 oraz honorarium autorskie za reprodukcję fotografii nagrodzonej na łamach tygodnika „Jedziemy“.

Zwracamy przy tym jednakże uwagę, że w myśl istniejących przepisów,

nie wolno fotografować

mostów i objektów kolejowych, poza samym wagonem campingowym lub jego fragmentami na tle krajobrazu.

Termin konkursu

Zarówno opisy, reportaże lub nowelki na ten temat nie mogą przekraczać rozmiaru ok. 200 wierszy petitowych naszego normalnego odcinka felietonowego (ok. 35 miejsc literowych w jednym wierszu).

Prace literackie jak i fotografie, zgłaszane do konkursu, nadsyłać należy

najpóźniej do 1 listopada br.

pod adresem Redakcji „Jedziemy“ w Warszawie, Marszałkowska 3-5 „Dom Prasy“ — dołączając w zaklejonych kopertach imię, nazwisko i dokładny adres autora.

Ruch w hotelach i schroniskach L. P. T.

Gdzie warto tanio i wygodnie zamieszkać?

— Prosimy o zarezerwowanie jednego pokoju na koniec sierpnia — Czy są wolne pokoje we wrześniu?

— Jakie ceny wraz z życiem i mieszkaniem?

Takimi oto pytaniami zasypywana jest stale dyrekcja **hotelu** turystycznego **w Augustowie.**

Zainteresowanie jeziorem Necko, nad którym położony jest **hotel L.P.T.** jest w tym roku bardzo duże i zupełnie uzasadnione. **Hotel** położony nad brzegiem **jeziora Necko**, na piaszczystej wydmie nadbrzeżnej, w otoczeniu pięknego lasu sosnowego, jest **komfortowy urządzony.**

„Hotel nad jeziorami" w Augustowie

jest punktem oparcia dla turystów zwiedzających jeziora augustowskie.

Największe jednak uznanie ma wśród stałych pensjonariuszy. Mają oni bowiem na miejscu **doskonałą plażę**, mogą korzystać z taboru żeglarskiego, motorówek i innych łodzi. Mają tu ciszę, idealny wypoczynek, doskonałą kuchnię.

Dla mieszkańców hotelu organizowane są 10-dniowe kursy żeglarskie, po ukończeniu których każdy otrzymuje **dyplom żeglarza śródlądowego.** Dyrekcja hotelu stara się wszelkimi sposobami umilić czas gościom. Urządzane są dancingi, wycieczki, konkursy piękności psów itd.

Ceny pokojów oraz utrzymania są obecnie unormowane tak, że nie ma specjalnych niedomagań w tym kierunku.

Dużą frekwencją cieszy się

schronisko L.P.T. nad jeziorem Narocz

Idealne warunki odpoczynkowe koją tu sterane nerwy mieszczuchów. Jezioro to zwane morzem Wileńszczyzny ściąga wielu turystów.

Oprócz jezior, wybrzeża morskiego,

dużym zainteresowaniem cieszy się Sławsko.

Znajduje się tu schronisko - hotel L. P. T., które cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Warunki pobytu są bardzo dogodne. Pokój 2-osobowy wraz z utrzymaniem w hotelu L.P.T. w Sławsku kosztuje **6 zł 50 gr**, a na sali zbiorowej **4 zł 50 gr.**

Sławsko, jako letnisko i jako ośrodek turystyczny posiada doskonałe warunki. Leży nad otwartą doliną nasłonecznioną oraz daje **możność kąpieli** rzecznej w Oporze.

Należy zaznaczyć, iż we wrześniu ze **Sławska** rozpocznie się lot stratosferyczny. Miejscowość ta zatem powinna być w tym okresie licznie odwiedzana przez turystów i letników.

Również dużą frekwencją cieszy się

schronisko L.P.T. w Siankach.

Dojazd ze **Stryja** szosą jest przepiękny. Droga wijąca się w dolinie Stryja, między **Samborem**, a **Siankami**, daje moc wrażeń przejeżdżającym. Ze schroniska L. P. T. **w Siankach** organizowane są stale wycieczki tą piękną drogą o niezliczonej ilości serpentyn, wśród lasów, łąk i pastwisk.

Hotel **w Siankach**, zbudowany w stylu huculskim, może pomieścić 100 osób; utrzymanie dziennie kosztuje **od 4 zł 50 gr** od osoby.

Zaleszczyki przygotowują się na przyjęcie przyjezdnych. Niewątpliwie największy zjazd odbędzie się w dniach od 10 do 30 września podczas tradycyjnego obchodu **„winobrania".**

W roku bież.

obchód „winobrania"

będzie więcej uroczysty niż w latach ubiegłych. Obecnie jest opracowywany program tej imprezy regionalnej. Dla uczestników „**winobrania**" przewidziane są daleko idące **zniżki kolejowe.**

W **Zaleszczykach** istnieje **biuro obsługi L. P. T.** przy Rynku Głównym 13, sprężyście załatwiające sprawy **kwater**, zniżek itd.

Najważniejszą jednak imprezą we wrześniu będzie

„Tydzień Gór" w Zakopanem,

o którym piszemy oddzielnie.

W dalszym ciągu ważna jest zniżka kolejowa na Wybrzeże w wysokości 50 procent. Wybrzeże Morskie tłumnie jest zwiedzane. **W Gdyni** dużą frekwencją cieszy się **hotel turystyczny L. P. T.**, w którym zatrzymują się niemal co dzień różne i to bardzo liczne wycieczki. L.P.T. posiada swe biuro w Gdyni oraz agentury w Jastarni, Orłowie, Wielkiej Wsi, obsługujące przyjezdnych nad morze.

Wszystkie agentury oraz biuro będą czynne bez przerwy przez cały wrzesień.

Uroczystości w Krzemieńcu ku czci J. Słowackiego

Przejazdy ze zniżką 66% od dnia 3 do 5 września

W Krzemieńcu rodzinnym mieście **J. Słowackiego** odbędą się w dniach od 3—5 września 3-dniowe uroczystości ku czci Poety z następującym programem:

3-go września:

Godz. 7 — Hejnał z wieży kościoła licealnego;

Godz. 9—11 — Audycja Radiowa;

Godz. 11—16 — Zjazdy;

Godz. 20 — Zapalenie ogni na górach Krzemienieckich;

Godz. 20.30 — **„Balladyna"** — J. Słowackiego w wykonaniu młodzieży L. K. na górze **Bony.**

4 września:

Godz. 7 — Hejnał;

Godz. 10 — Uroczyste nabożeństwo w Kościele Licealnym;

Godz. 11.30 — Akademia ku czci Poety;

Godz. 21 — Koncert Szopenowski **Małcużyńskiego** na dziedzińcu licealnym.

5 września:

Godz. 7 — Hejnał;

Godz. 10 — **Godzina poezji** — współcześni poeci w hołdzie Słowackiemu;

Godz. 18 — Poświęcenie gmachu **Pedagogium i Szkoły Ćwiczeń im. J. Słowackiego;**

Godz. 20 — Koncert Chóru Lwowskiego „Bard" — poświęcony J. Słowackiemu (na dziedzińcu licealnym);

Godz. 22 — Hejnał.

Karta uczestnictwa upoważnia **do 66% zniżki kolejowej.** Karty uczestnictwa w cenie zł 11.50 (uprawniające do trzydniowego kwaterunku i wyżywienia) do nabycia: w Warszawie: Agencja Literacka przy Zw. Zawod. Literatów Polskich ul. Pierackiego 16 oraz w Krzemieńcu: Komitet Uczczenia J. Słowackiego, Liceum Krzemienieckie.

Gdynia i Wybrzeże skarbnicą wrażeń turystycznych

...Zwiedziliśmy motorówką port gdyński. To, cośmy usłyszeli w trakcie zwiedzania z ust przewodnika, zilustrowane było najlepszym filmem, bo żywym i prawdziwym.

Dźwigi, urządzenia portowe, tempo i organizacja pracy zdumiały nas. Setki tysięcy ton betonu, zatopionego w morzu, setki ton ziemi wykopanej z lądu musiały kosztować setki milionów złotych. Byliśmy dumni i radzi, że pieniądze przez nas w formie podatków wpłacone zostały zużyte z tak ogromnym pożytkiem...

*

Taka, obok wielu innych, notatka widnieje w kwestionariuszach Biura Turystycznego LPT w Gdyni. Skreślił ją jeden z uczestników wycieczki, która przybyła z Ostrołęki, by oczy nacieszyć **widokiem polskiego portu i polskiego wybrzeża.**

W prostych, może i naiwnych słowach kryje się jednak bezmiar zachwytu i umiłowania dla ogromu polskiej pracy nad Bałtykiem. Praktyczny mieszkaniec Ostrołęki ocenił ją na **setki milionów złotych i raczej niedociągnął, niż przesadził. Bo Gdyni nie** można już dziś w ogóle oceniać na pieniądze: jest ona **bezcenną kopalnią twórczych sił i radosnego optymizmu...**



Czy należy się zatem dziwić, że do białej Gdyni ciągną ludzie z całej Polski, jak muzułmanie do Mekki? Dla tych, którzy przybywają po raz pierwszy — Gdynia jest objawieniem i cudem polskiej rzeczywistości, „recydywiści" znajdują w niej zawsze coś nowego:

— Gdzież to porosłe żytem pole?

(A na miejscu żyta — 5-cio piętrowe gmachy!)

— Gdzie ta chałupka, którą widzieliśmy jeszcze przed rokiem?

(A zamiast chałupki — beton, neon i kino!)

Takie oto są **niespodzianki Gdyni,** dzięki którym jest ona najbardziej cudownym i umiłowanym miastem całej Polski — jej potężnym beniaminkiem na wybrzeżu.

*

O sile atrakcyjnej Gdyni świadczą najlepiej cyfry: od początku tegorocznego sezonu do połowy sierpnia **84 pociągi popularne zwiozły na wybrzeże około 50 tysięcy turystów**, a łączna liczba uczestników wycieczek, letników i turystów wyniesie tego lata ponad

100.000 osób!

A teraz, choć sierpień już u schyłku — Gdynia tętni życiem, a na plażach półwyspu helskiego i otwartego morza letnicy rozkoszują się słońcem i tchnieniem Bałtyku.

Co dzień wyruszają wycieczki, organizowane przez biuro LPT w Gdyni: motorówki, statki żeglugi przybrzeżnej, kutry i autobusy są do dyspozycji gości wybrzeża, trzydziestu wykwalifikowanych przewodników od rana do wieczora towarzyszy grupom wycieczkowiczów, informując, tłumacząc, wyjaśniając...

CO WARTO ZOBACZYĆ
w najbliższym tygodniu?
Najciekawsze imprezy regionalne i sportowe

26 sierpnia przypada uroczystość M. B. Częstochowskiej a w związku z tym w dniach od 24 do 27 sierpnia odbędzie się w **Częstochowie** doroczny trzydniowy odpust z procesją dokoła bazyliki.

Interesująco ze względu na piękne stroje ludowe będą się przedstawiać dwa odpusty na Śląsku w niedzielę 27 sierpnia. W szczególności w **Koniakowie**, najwyżej położonej wsi Śląska przy szosie z Istebnej do Zwardonia, odbędzie się w tym dniu obchód św. Bartłomieja, na który przybywają górale z Istebnej i okolicznych wiosek w swych malowniczych strojach. W kościele ks. Franciszkanów w **Panewniku** niedaleko Katowic (stacja Ligota) odbędzie się odpust św. Ludwika, na którym sporo osób wystąpi w strojach górnośląskich.

W sobotę 26 sierpnia nastąpi w **Warszawie** otwarcie jesiennego sezonu wyścigów konnych, który potrwa do 4 listopada z biegami we czwartki, soboty i niedziele. Dzień później w niedzielę 27 sierpnia nastąpi w **Poznaniu** otwarcie jesiennego sezonu wyścigów konnych z biegami we środy i niedziele, który potrwa do 15 października.

W **Łodzi** odbędą się w dniach 26 i 27 sierpnia lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski juniorów.

Na niedzielę 27 sierpnia zapowiedziano cały szereg imprez sportowych. W **Poznaniu** odbędą się kolarskie torowe Mistrzostwa Polski na 50 km, w **Warszawie** mecz piłki nożnej Polska — Węgry, w **Toruniu** pływackie zawody międzymiastowe Gdańsk — Poznań i międzyklubowe regaty wioślarskie, w **Warszawie** zawody balonowe juniorów, organizowane przez Aeroklub Warszawski, wreszcie w **Gdyni** zatokowe regaty żeglarskie będące zamknięciem nadmorskiego sezonu sportowego.

W poniedziałek 28 sierpnia przypada święto Wniebowzięcia M. Boskiej według kalendarza prawosławnego i unickiego (Uspenie). W związku z tym odbywają się liczne odpusty w cerkwiach unickich i prawosławnych. Ze względu na piękne stroje ludowe są one widzenia godne, specjalnie w parafiach huculskich. Najokazalej przedstawia się odpust Uspenja w stolicy Huculszczyzny w **Żabiem**, w drewnianej cerkwi w Słupejce (dojazd autobusem PKP z Kosowa, albo dorożką z Worochty). Mniej okazale wypadają odpusty Uspenja w innych parafiach huculskich w szczególności w **Jabłonicy** koło przełęczy Tatarskiej (stacja Tatarów), oraz w **Kosmaczu**, w Berezowie Średnim i w Pistyniu, dokąd kursują autobusy PKP z Kołomyi.

Wśród prawosławnych odpustów Uspenja największym jest doroczny odpust w **Ławrze Poczajowskiej** na Wołyniu (autobusem z Krzemieńca) przy udziale około 30.000 pielgrzymów z Wołynia. Na Polesiu ciekawe są ze względów etnograficznych odpusty Uspenja w **Zaprudziu** (stacja Lubieszów) w **Olszowie** w pow. kosowskim, oraz w **Kaczynie** (stacja Soszyczno).

Także w **Tarnopolu** w tamtejszej cerkwi unickiej odbywa się w tym dniu doroczny odpust, gdzie można oglądać stroje podolskie.

Ostatnie dni sierpnia jak corocznie będą okresem masowego powrotu młodzieży szkół średnich i powszechnych z wywczasów wakacyjnych, oraz jej rodziców. Opustoszeją rozmaitego rodzaju obozy wychowania fizycznego, zmniejszy się wybitnie ilość gości w uzdrowiskach i letniskach. Za to w szkołach wszelkiego typu panować będzie ruch ożywiony w związku z wpisami i egzaminami wstępnymi.

Przez cały okres będą trwać w **Wilnie** Targi Północne których otwarcie nastąpi 19 sierpnia, zamknięcie 3 września. Równocześnie w ostatnich trzech dniach tych targów tj. od 1 do 3 września odbędą się targi na zioła, grzyby i owoce.

2 września obradować będzie w **Warszawie** zarząd Alliance Internacionale de Tourisme a w dzień później odbędzie się w sali Min. Komunikacji otwarcie dorocznego kongresu AIT który obradować będzie kolejno w Warszawie, Zakopanem i Krakowie do 8 września.

1 września, jako w dniu św. Idziego odbędzie się w **Łęcznej** k. Lublina doroczny jarmark św. Idziego na konie, a w **Inowłodziu** nad Pilicą odpust w stylowym kościele św Idziego niedawno odnowionym. Można tu oglądać piękne stroje ludowe z okolic Spały.

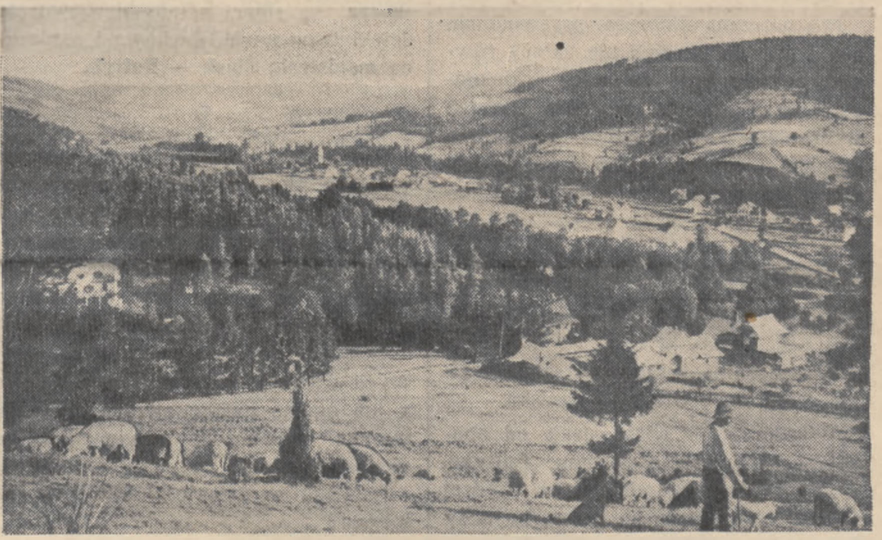
W sobotę 2 września odbędzie się we **Lwowie** otwarcie międzynarodowych Targów Wschodnich, które potrwają do 12 września. W niedzielę 3 września spodziewaną jest na targach masowa frekwencja mieszkańców Lwowa i licznych rzesz osób, które przybędą z rozmaitych stron pociągami popularnymi. W dniu tym nastąpi we Lwowie otwarcie jesiennego sezonu wyścigów konnych, w czasie którego biegi będą się odbywać w niedziele, wtorki i czwartki. Odbędą się tutaj również w tym samym dniu międzynarodowe zawody balonów wolnych o puchar Gordon Benetta, wobec tego, że w ubiegłym roku pierwsze miejsce zdobyła znowu Polska.

W tę samą niedzielę odbędą się w **Augustowie** jesienne regaty kajakowe, a na **jeziorze Kiekrz** k. Poznania doroczne jesienne regaty żeglarskie.

Mecze o Mistrzostwo Ligi Piłki Nożnej odbędą się w dn. 3 września w **Krakowie** (Cracovia — Wisła), w **Warszawie** (Polonia — Warszawianka), we **Lwowie** (Pogoń — Warta) i w **Chorzowie** (AKS — Union).

W **Warszawie** w czasie wyścigów konnych odbędzie się jeden z głównych biegów sezonu jesiennego, mianowicie bieg o nagrodę Liry (25.000 zł). W **Wiśle** odbędzie się śląski raid górski urządzany przez Automobilklub Śląski; we wszystkich ośrodkach wioślarskich I krok wioślarski.

Dr. M. Orłowicz



Wisła — widok ogólny

Dorośli ludzie stają się w Gdyni, jak dzieci: pragnęliby wszystko naraz wiedzieć, wszystko zobaczyć i poznać.

Nieraz **wprost z pociągu**, nie pomni na trudy przebytej podróży biegną do portu, by czym prędzej zobaczyć Bałtyk i polskie statki, wsłuchać się w rytm pracy portu, największego dziś z portów bałtyckich.

★

Wielkim powodzeniem wśród turystów na wybrzeżu cieszą się obecnie **wycieczki motorówką do Gdańska**.

Polska bandera dumnie powiewa na wichrze. Motorówka mija Orłowo i Sopoty, wjeżdża do portu i sunie powoli starym łożyskiem Wisły.

Przewodnik udziela wyjaśnień: oto Zielony Most, stare spichrze na brzegu i Wielki Żuraw, który służył ongiś do ładowania okrętów. Na drugim brzegu — naprzeciwko żurawia **dawny spichrz królów polskich**, a nieco niżej drugi spichrz królewski **z herbem Wazów...**

Historia Polski i Gdańska wiążą się w opowieści przewodnika w łańcuch wydarzeń, uzasadniających najlepiej polskość Wolnego Miasta.

Na tyle łodzi czuwa **celnik gdański**: przysłuchuje się on milcząc wyjaśnieniom przewodnika. Na pewno zna język polski: właśnie podniósł głowę w chwili, gdy marynarze na wielkim statku angielskim zawołali chórem



Żukowo — Szwajcaria Kaszubska

z pokładu na widok naszej motorówki: **„Niech żyje Polska!"**

Zwiedzanie portu skończone. Ale zanim motorówka opuści Motławę, pasażerowie pozdrowią ręką **polskie posterunki, czuwające na Westerplatte** i zainicjują zbiórkę na FON. Bez tego nie zakończy się żadna wycieczka...

★

Z wyjazdów autobusowych, organizowanych przez LPT największym „wzięciem" cieszy się wycieczka do Szwajcarii Kaszubskiej.

Autokar sunie po drogach baśniowej krainy: ciche lasy, drzemiące nad jeziorami, zielone wzgórza, miłe wioski i miasteczko, pełne zabytków kościelnych i historycznych, a wreszcie gościna w Chmielnie u Necla — oto szlak przepięknej całodziennej wycieczki.

Ale któż to jest ów Necel?

Garncarz — artysta, pielęgnujący tradycje starej sztuki kaszubskiej. Gardzi mechanizacją: **nogami kręci koło garncarskie**, rękami ulepia glinę, a tworzy arcydzieła ceramiki, tak jak tworzyli je dziad i pradziad w Chmielnie...

★

„Gdynia jest doskonałym ośrodkiem dla turystyki, stwierdził w „Księdze pamiątkowej" biura LPT lekarz z Kobrynia: obok wrażeń emocjonalnych, których doznaje przybysz pod wpływem rozmachu w budowie portu gdyńskiego i na widok własnego morza, w najbliższym sąsiedztwie Gdyni znajdują się przecież tak cudowne ośrodki, jak Szwajcaria Kaszubska.

Jeden dzień pobytu nad jeziorami kaszubskimi wystarczy, **aby stać się ich zagorzałym wyznawcą i miłośnikiem..."**

Na radosnym szlaku obozów nadmorskich

„Jurata” dla robotników w ośrodku huty „Pokój”

Wzdłuż bulwaru nadmorskiego, biegnącego od Hallerowa aż po Karwię rozlokowały się **szczególnie liczne tego lata** obozy. Jedne, tuż nad morzem, dumne z nowiuteńkich i nieskazitelnie białych namiotów, inne, położone nieco dalej pod lasem zwracają uwagę prostym, lecz niepozbawionym wdzięku stylem drewnianych domków.

Na wysokich masztach dumnie powiewają **biało-czerwone flagi**, a nad „bramami“ wiodącymi od bulwaru „drogą prywatną“ do obozu widnieją nie dla wszystkich zrozumiałe inicjały:

Z. S.
Z. M. P.
W. F.
L. M. K.
T. K. K. F.

Nie potrzeba żadnego przewodnika, aby trafić do obozu i nie należy również zbytnio brać do serca widniejących tu i owdzie napisów **„Wstęp wzbroniony“**. Obozowicze są bardzo gościnni i chętnie widzą u siebie letników na wieczornym ognisku, a nawet sami te ogniska „reklamują“.

Idziesz szosą i widzisz nagle wielkie, w poprzek drogi białą farbą wymalowane wyrazy: **Dziś — ognisko „Orląt“.**

I — strzałka, wskazująca nieco mylnie drogę do obozu i do ogniska.

Wieczorem — wiatr niesie od obozów echa pieśni **o polskim** Bałtyku, a gdy krótka noc minie czym prędzej śpieszą obozowicze na brzeg, by oczy nacieszyć widokiem bezbrzeżnym, a ciało orzeźwić kąpielą wśród szmaragdowych fal.

Gdzież jest tak dobrze, jak nad morzem?

Za cały strój — spodenki kąpielowe. Słońce z litościwym uśmiechem ogląda wiotkie, blade postacie przybyszów z miasta, po czym, po spolu z Bałtykiem zabiera się do pracy, tworząc na wybrzeżu **„seryjnie“ gladiatorów o** bronzowej, połyskującej skórze.

Któż ich pozna, gdy wrócą do swoich miast, do swoich warsztatów pracy? Chuchra to to były, kiedy wyjeżdżały, ledwo się to to na nogach trzymało, a tu patrzcie: dni minęło niewiele, a jaka przemiana!

Po obiedzie — można ich spotkać, gdy maszerują po bulwarze na spacer, lub na wycieczkę na latarnię morską do Rozewia, do portu we Władysławowie, do wiosek kaszubskich. Maszeruje młodzież: dziewczęta i chłopcy, a ich pieśni wtóruje jakże dla ucha miły szum fal...

Gdy więc młodzież w obozach nadmorskich hartuje się i krzepi widokiem Bałtyku — starsi rzetelnie wypoczywają.

Właśnie powstał i dla nich **wzorowy obóz:** zbudowała go huta „Pokój“ w pobliżu Karwi i oddała do użytku swoich pracowników. Dziś — hutnik i górnik śląski rozkoszuje się **darami morza** na równi z innymi, tworząc dzięki temu nową, duchową i serdeczną **magistralę Śląsk — Bałtyk.**

★

Państewko górników nad morzem wygląda nieco inaczej od miasteczek obozowych: widać, że urządzono je z wielkim staraniem i dbałością nie tylko o wygodę „obozowiczów“, ale i o estetykę, co godne jest **specjalnego podkreślenia.**

Schludne domki o czerwonych, stromych dachach widoczne są z daleka, a już ogólną uwagę zwraca **„latarnia morska“** uwieńczona powiewającą na wietrze banderą.

Latarnia w odległości kilometra od brzegu?

Podejdźmy bliżej, a wyjaśni się „tajemnica“ latarni; to po prostu obozowa wieża ciśnień, zbudowana w kształcie latarni i ozdobiona wielkim napisem: **„Niech żyje polskie morze!“**

Kierownik ośrodka p. Serafin oprowadza nas po swoim gospodarstwie, z którego może być dumny: W przestronnej jadalni na otwartej werandzie nakryto do obiadu.

Dzisiejsze menu: zupa owocowa na zimno, sznycelki z jarzyną, kompot. Z za szklanych szyb widnieją białe kołpaki i kitle kucharzy. Czystość i porządek — wzorowe!



Tak wygląda dom mieszkalny robotnika huty „Pokój“ na obozie.



Wieża ciśnień w roli latarni morskiej.

Przed jadalnią starannie utrzymane kwietniki. W pobliżu dom kierownictwa, ozdobiony wewnątrz kominkiem i ceramiką kaszubską.

W osobnym budynku **umywalnie i natryski,** a w stodole — prowizoryczny garaż.

Garaż w obozie robotniczym?

A tak! I w garażu stoją nawet motocykle — popularne setki, znakomicie ułatwiające turystykę na drogach wybrzeża.

Właśnie mieszkańcy obozu idą na obiad. Weseli, ogorzali, znać już na ich twarzach dobroczynny wpływ morskiego klimatu.

Zaglądamy do mieszkań: obszerne izby, w których wygodnie pomieścić się mogą cztery osoby. Przeważnie zajmuje je rodzina: ojciec z matką i dziećmi, bowiem w obozie mogą przebywać pracownicy huty wraz ze swoimi najbliższymi. Izby urządzone są lepiej od wielu pokojów w pensjonatach: półeczki, szafki, tapczany, nawet leżaki do dyspozycji lokatorów.

Kawalerowie i młodzież mieszczą się na strychu. Ale ten strych — to znowuż obszerna izba mieszkalna, zaopatrzona w okna.

— Dobrze tu się panom mieszka? pytamy kilku młodych górników, którzy przed trzema dniami przybyli do ośrodka.

— Lepiej nie trzeba! — mówią wesoło. Zresztą my głównie „mieszkamy“ na plaży. Tu jesteśmy tylko w razie deszczu, no i w nocy...

Oglądamy jeszcze obszerny teren naprawdę wzorowego obozu i słuchamy historii jego powstania:

— W kwietniu tego roku rozpoczęliśmy roboty na 44 morgach własnego terenu, **a już w czerwcu** pierwsza partia robotników mogła tu zamieszkać.

Na razie mamy tylko jeden dom mieszkalny na 60 osób, ale już w przyszłym roku staną jeszcze trzy takie domy oraz **domki campingowe dla urzędników.**

Przeprowadziliśmy własną kanalizację i sieć elektryczną, zbudowaliśmy plażę z pomostem i kabinami, urządziliśmy tereny gier sportowych... W ciągu najbliższych czterech lat stanie tu **czterdzieści domków pracowniczych,** a pojemność naszego ośrodka wyniesie wówczas około 900 osób.

★

Z tarasu jadalni rozlega się muzyka. Dancing po podwieczorku. Tak samo, jak w Juracie lub w Jastarni. A może nawet milszy, bo na tym dancingu nie ma żadnej pozy, ani strojów, ale jest **prawdziwa, szczera, niekłamana radość życia.**

— Jeszcze jedno pytanie panie kierowniku: ile też kosztuje pobyt w waszym ośrodku?

— Dorośli płacą **po 2 zł 10 gr dziennie,** dzieci — połowę, a i to na sześć rat miesięcznych...

★

Obóz huty „Pokój“ opuszczaliśmy nie bez żalu. Dobrze jest bowiem patrzyć na to, jak wypoczywają ludzie ciężkiej pracy, jak rozkoszują się blaskami słońca, którego nie widzą w podziemiach kopalń, jak pełną piersią chłoną **ożywczy powiew Bałtyku,** jak cieszą się serdecznie ze swoich domków!

Jak najwięcej takich obozów niech powstanie nad morzem. Niech czerpią w nich pracownicy siły, zdrowie i **pokój** dla skołatanych nerwów...

old.

Współpraca Polski w organizacji igrzysk olimpijskich w roku 1940

Ostatnio odbyła się w Helsinkach **Międzynarodowa Konferencja** w sprawie organizacji ruchu komunikacji lotniczej podczas **Igrzysk Olimpijskich; P. L. L. „LOT“** reprezentował na konferencji **p. Ciągliński.**

Przewiduje się, że nasilenie ruchu w porcie lotniczym w Helsinkach wzrośnie podczas Olimpiady do tego stopnia, iż należy się liczyć ze startem i lądowaniem **do 100 samolotów dziennie.**

Poważną rolę w komunikacji lotniczej podczas Olimpiady odegrają **P.L.L. „LOT“**, gdyż utrzymują one obecnie połączenia między Finlandią a Italią, Dalekim Wschodem, Jugosławią, Grecją, Węgrami, Bułgarią i Rumunią.

Współpraca Polski nie będzie ograniczona tylko do komunikacji lotniczej, lecz jak najpoważniejsze na terenie Stanów Zjednoczonych biuro podróży **American Express Co** stwierdza, **m/s Piłsudski** został wyznaczony przez Komitet Olimpijski U. S. A. jako oficjalny statek dla **amerykańskich zawodników,** udających się na Igrzyska Olimpijskie. **(MP).**

Od 17 do 24 września odbędzie się „Tydzień Warszawy"

Imprezy -- zniżki -- udogodnienia

Tegoroczny **„Tydzień Warszawy"** odbędzie się tradycyjnym już zwyczajem w dniach od **17 do 24 września.**

Termin ten zbiega się z rozpoczęciem pełnego sezonu różnorodnych atrakcji w stolicy a więc z sezonem teatralnym, koncertowym, widowiskowym itp., co zachęci liczne rzesze miłośników Warszawy do odwiedzenia jej właśnie w tym czasie.

Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym Liga Popierania Turystyki wyjednała w Ministerstwie Komunikacji wydatną **zniżkę kolejową**, ułatwiającą każdemu przyjazd do Warszawy.

Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy opracowuje szczegółowy **program imprez „Tygodnia"**, który ogłoszony zostanie w najbliższym czasie. Między innymi wielką atrakcją będzie jednorazowy wstęp na ciekawą **Wystawę Przemysłów Fermentacyjnych i Chłodnictwa**, zorganizowana na wielką skalę w gmachu Politechniki Warszawskiej.

Poza tym uczestników „Tygodnia" oczekiwać będzie cały szereg udogodnień, zniżek i przywilejów, dających wielkie możliwości racjonalnego i atrakcyjnego **wykorzystania czasu pobytu** w stolicy.

Karty uczestnictwa L. P. T. będą sprzedawane w całym kraju za pośrednictwem biur podróży, „Ruchu" oraz wysyłać je będzie za zaliczeniem pocztowym Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy.

Pielgrzymi z Australii przybędą do Częstochowy

Ostatnio zwróciło się Towarzystwo **„Catholic Travel Association of Australia"** z prośbą o nadesłanie większej ilości propagandowych materiałów turystycznych o Polsce, specjalnie zaś o Częstochowie.

Towarzystwo to w związku z XXXV Międzynarodowym **Kongresem Eucharystycznym**, który odbędzie się w roku 1940 w Nicei, zamierza zorganizować specjalną pielgrzymkę do Częstochowy.

Podczas pobytu w Polsce poza Częstochową, pielgrzymka odwiedzi najciekawsze pod względem turystycznym miejscowości, gdyż jak oświadcza Catholic Travel Association pragnie zapoznać swoich członków z jednym z największych katolickich krajów Europy. (MR).



Para łosi w puszczy poleskiej

Na Ziemie Wschodnie

50-procentowe zniżki do 30 września

Zniżki kolejowe na Ziemie Wschodnie ważne będą do 30 września br. Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które są do nabycia na wszystkich stacjach kolejowych oraz biurach podróży, upoważniają do uzyskania 50-procentowej ulgi kolejowej przy przejeździe w obie strony oraz do 4-ch przejazdów wycieczkowych ze zniżką 50-procentową na terenie Ziem Wschodnich. Dozwolona jest przy tym przerwa podróży w Wilnie, jeżeli stacja ta leży na drodze przejazdu. Cena karty uczestnictwa zł 3.

Wobec częstych zapytywań w biurach L. P. T. wyjaśniamy, że 50-procentowa zniżka kolejowa obowiązuje, gdy dojazd nastąpi z odległości co najmniej 250 km.

Dokąd wyjechać?

Ulgi wyjazdowe i pobyty ryczałtowe Ligi Popierania Turystyki

Nad morze. Do 30 września obowiązują 50 proc. zniżki kolejowe przy wyjazdach do 23 nadmorskich miejscowości, gdzie LPT zorganizowała tanie pobyty ryczałtowe.

Oto miejscowości, gdzie można spędzić tani urlop: Mechelinki, Rewa, Gnieżdżewo, Ostrów, Pierwoszyn, Tupadły, Puck, Swarzew, Wielka Wieś, Chłapowo, Jasne Wybrzeże, Osłonino, Hel, Jastarnia, Jastrzębia Góra, Jurata, Kuźnica, Orłowo, Rozewie.

Ceny kart uczestnictwa LPT zł 44, oraz 46. — zależnie od odległości. Cena tą objęty jest również kupon zaliczeniowy, wartości zł 35, którego równowartość potrącana będzie z rachunku za pobyt w pensjonacie.

Do Sławska i Sianek na tani urlop. Karty uczestnictwa LPT upoważniają do 33 proc. ulgi kolejowej w przejeździe pierwotnym i do bezpłatnego powrotu. Nadto liczne udogodnienia na miejscu. Ceny kart uczestnictwa zł 18 i zł 2, zależnie od odległości, wraz z kuponem zaliczeniowym na koszty pobytu wartości zł 13.50. Dobra okazja spędzenia tanio i przyjemnie okresu urlopowego.

Na Ziemie Wschodnie. Od 20-go czerwca br. obowiązują 50-proc. zniżki kolejowe do szeregu miejscowości Ziem Wschodnich. Wyjazd za kartami uczestnictwa LPT w cenie zł 3.

Bliższe szczegóły o powyższych imprezach oraz ulgach kolejowych otrzymać można we wszystkich przedstawicielstwach LPT na większych stacjach kolejowych, w biurach podróży „Orbis", „Francopol" i Wagons Lits-Cook oraz w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, ul. Wierzbowa 8.

Tamże sprzedaż kart uczestnictwa LPT.

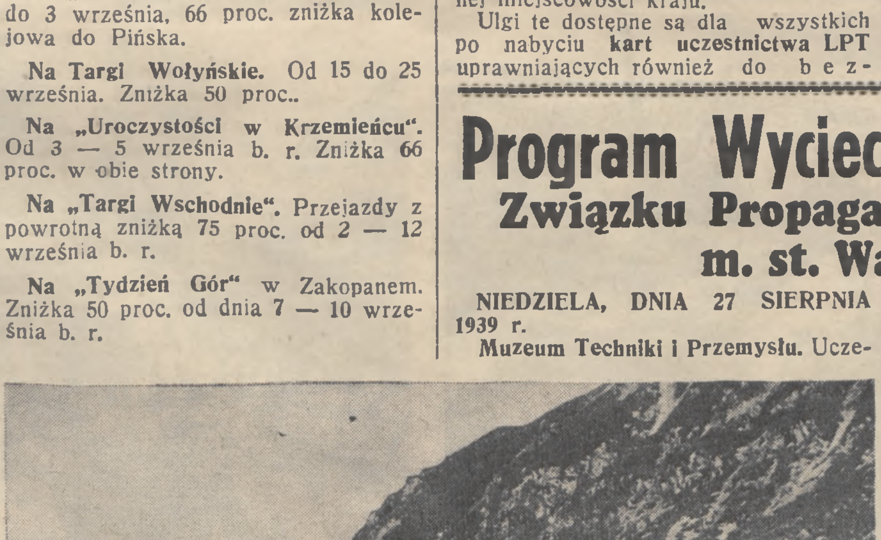
Na „Dni Polesia". Od 15 sierpnia do 3 września, 66 proc. zniżka kolejowa do Pińska.

Na Targi Wołyńskie. Od 15 do 25 września. Zniżka 50 proc..

Na „Uroczystości w Krzemieńcu". Od 3 — 5 września b. r. Zniżka 66 proc. w obie strony.

Na „Targi Wschodnie". Przejazdy z powrotną zniżką 75 proc. od 2 — 12 września b. r.

Na „Tydzień Gór" w Zakopanem. Zniżka 50 proc. od dnia 7 — 10 września b. r.



Tatry — Schronisko nad Morskim Okiem

Na Targi Wschodnie

Tanie przejazdy do Lwowa

W okresie tegorocznych XIX Międzynarodowych **Targów Wschodnich** od dnia 2 do 12 września br. przyznane zostały **75% ulgi kolejowe** w drodze powrotnej ze Lwowa do dowolnej miejscowości kraju.

Ulgi te dostępne są dla wszystkich po nabyciu **kart uczestnictwa LPT** uprawniających również do bezpłatnego wstępu na Targi i informacji pobytowych.

Karty Uczestnictwa Ligi są do nabycia w przedstawicielstwach LPT na wszystkich większych stacjach kolejowych oraz w biurach podróży: Francopol, Orbis, Wagons-Lits/Cook i w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy ul. Wierzbowa 8.

Program Wycieczek Popularnych Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy

NIEDZIELA, DNIA 27 SIERPNIA 1939 r.

Muzeum Techniki i Przemysłu. Uczestnicy zapoznają się z bogatym dorobkiem pracy z dziedziny samochodowej i lotniczej, elektrotechniki, oraz z zawsze aktualnym działem bezpieczeństwa pracy.

Zbiórka w lokalu Związku Propagandy Turystycznej — Pl. Teatralny róg Wierzbowej o godz. 10.45 lub Tamka 1 o godz. 11.15.

Wycieczka statkiem do Zakroczymia. Wyjazd z przystani „Vistuli" Nr 1, statkiem „Vistuli" o godz. 8.30. Obiad na statku w Zakroczymiu. Plaża, kąpiel, spacery, bridge i inne rozrywki. Powrót do Warszawy około godz. 20-ej.

Zwiedzanie Warszawy autokarem. We wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta odbywają się dwugodzinne wycieczki autokarowe z przewodnikiem. Cena zł 3.—.

Odjazd autokarów każdorazowo o godz. 11.10 z pl. Teatralnego sprzed pomnika Bogusławskiego. Przyjmuje się zgłoszenia na wycieczki w dowolnych terminach.

Zapisy na powyższe wycieczki, sprzedaż biletów oraz wszelkie bliższe informacje w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy: Centrala — Pl. Teatralny róg Wierzbowej tel. 666-44; Dom Turystyczny — ul. Starynkiewicza 7, tel. 624-26 i Kiosk Inform. na Dworcu Głównym, tel. 205-09.



Na Ziemiach Wschodnich

Z polowań na kaczki. — Co poniedziałek na targu pińskim wystawiane są całe stosy garnków glinianych, które można tam nabyć już po kilkanaście groszy. — Rzeczą charakterystyczną dla Polesia jest stałe posługiwanie się miejscowej ludności łódkami jako środkiem lokomocji; na zdjęciu łodzie na „targu wodnym" w Pińsku. — Cyganki w łodzi wróżą Poleszukom. — Wieśniaczki poleskie posilające się na wozie w dniu targowym w Pińsku. — Poleszucy w cieniu wozów oczekują kupców na siano na targu w Pińsku.











ILUSTROWANY TYGODNIK TURYSTYCZNY „JEDZIEMY"
pod kierownictwem redakcyjnym Dr. Kazimierza Saysse-Tobiczyka

Redaktor: Edward Quirini — WYDAWNICTWO LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Cena egzemplarza 10 gr. prenumerata kwartalna 1 zł wraz z przesyłką pocztową

CENNIK OGŁOSZEŃ: Cała strona 700 — zł., 1/2 str. — 370 — 1/4 — 195 — 1/8 — 102.— 1/16 — 53.50· Ogłoszenia dwubarwne (tylko na stronach pierwszej i ostatniej) o 50 proc. droższe.

Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 3/5 (Dom Prasy S.A.).
Sekretariat Redakcji czynny codziennie w godzinach od 12 — 14 po poł. — pokój Nr 315, tel. 8-02-40 wew. 33.
Administracja: Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, Mokotowska 61, tel. 7-17-74.

Druk Dom Prasy S. A. Warszawa